

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięczna z przesyłką pocztową 2,50 zł. Dla odbierających piśmie na miejscu 2 złote. Cena pojedynczego numeru 16 groszy. Koszt znakowania w Pocztovej Knie Oszczelnoej Nr. 6124.
Sklep „Goniec Czestochowski”, ul. Panny Marii 24.—Telefon nr. 2154.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Czestochowa, Najsw. Marii P. 24. Tel. 2245. Strz. p. 4.
Redaktor lub jego zastępcza przyjmują podzielenie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł.
Reklamacje nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadzłone 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najniższa ogł. drobna 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe i matrycjonalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 procent drożej. Ogłoszenia skłonne fantazyjne, syrowe i bilansowe o 50 proc. drożej.

Ostatnie dni wspaniały film „Pasteur” w kinie „Eden”

Wszyscy powinni obejrzeć ten nieporównany film.

Film o Pasteurze, nie mówiąc już o wielkiej wartości dydaktycznej, jest wręcz pasjonujący, mocniej absorbujący, niż najlepszy obraz z sensacją i erotyka. Ten dramat, wcielony w życie Pasteura, nie da się z niczem porównać bo i

postać genialnego uczonoego, dobroczyńcy ludzkości, jest odredna, niemal nieporównana. Pasteur był nie tylko uczoym, ale i bohaterem, zmuszonym czołko walczyć o prawo świadczona dobra wszystkim ludziom. Obok pogoni za mi-

krobami, niewidzialnymi wrogami człowieka, obok badań nad nieuleczalną wówczas wścieklizną i skutecznym zastosowaniem surowicy, obok epokowych odkryć naukowych, które jak błogo światłostwo spłynęły na cierpiącą ludzkość, mu-

siat Pasteur przez długie lata, toczył dramatyce, ny bój ze światem współczesnych sobie lekarzy przeciwko kamienialnej wiedzy. Niektóre sceny są emocjonujące, a całość wzrusza do głębi.
Idźcie wszyscy obejrzeć ten film!

Pożyczka francuska dla Polski

UMOWA WCZORAJ ZOSTAŁA PODPISANA.

Warszawa. — Zgodnie z wiadomością, mi, jakie nadeszły do ministerstwa skarbu w poniedziałek, dnia 30 listopada, podpisana została w Paryżu umowa w sprawie udzielenia pomocy finansowej Polsce. Zarząd między rządem polskim a francuskim.

Należy zauważyć, że w sprawie tej prowadzone były w Paryżu rokowania trwające około 2-3 miesięcy z ramienia rządu polskiego przez dyrektora departamentu obrotu pieniężnego ministerstwa skarbu Baczyńskiego i naczelnika wydziału w tymże ministerstwie p. Domaniewskiego.

W sprawie tej ministerstwo skarbu porozumieniu się telefonicznie z dyrektorem Baczyńskim, który bawi jeszcze w Paryżu, wyda komunikat oficjalny.

Jak słychać, Polska otrzymuje pożyczkę w wysokości, przewidywanej podczas wizyty marszałka Smiętego Rydza w Paryżu w kwocie 2 miliardów franków, a wobec zrewaloryzowania tej kwoty suma pożyczki wyniesie około 2 miliardów 600 milionów franków, czyli około 650 milionów złotych.

Kredyt gotówkowy zrewaloryzowany ma być — jak słychać, na 35 proc., tak że wynosi 1,350.000.000 franków, kredyt zaś towarowy ma być zrewaloryzowany na 25 proc., tak, że wynosić będzie 1,250.000.000 franków. W ten sposób na efektywnej wysokości pożyczki nie odbije się przeprowadzona niedawno temu dewaluacja franka francuskiego.



W hołdzie pamięci obrońców Lwowa.

We Lwowie odbyło się onegdaj przy udziale gen. Karaszewicz-Tokarzewskiego, uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Obrońców Lwowa, poległych w walkach listopadowych w 1918 r. na odcinku Bema. Zdjęcie nasze przedstawia moment, w którym gen. Tokarzewski w przemówieniu wygłoszonym przed tablicą pamiątkową, oddaje hołd pamięci Lwowickich Orląt. Obok ustawiły się: poczty sztandarowe Zw. Legionistów, Obrońcy Lwowa z insygniami: Krzyżem Obrony Lwowa i Mieczem Górnośląskim, oraz rowanym Obrońcom Lwowa przez powstańców górnośląskich, przedtad to godła Małopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej z 1920 r.

Wojska narodowe otaczają Madryt od północy.

Madryt od północy.

Paryż. — Nadchodzą tutaj wiadomości, stwierdzające ożywienie się operacji wojskowych na froncie madryckim i podające szczegóły walk.

Komunikat wojenny wojsk narodowych twierdzi, że na północny zachód od Madrytu przełamano front czerwonych. Oddziały powstańcze w energicznym ataku do były wieś Pozuelo de Alarcón oraz ufortyfikowane pozycje na wzgórzach. Czerwoni stracili tutaj około 400 zabitych i kilku jeńców. Na froncie innej kolumny na tym odcinku czerwoni stracili 200 zabitych, poza tym poważną ilość materiału wojennego i amunicji. W dalszym ciągu oddziały narodowe posunęły się na wschód i zajęły miejscowość Humera. Jeńcy, wzięci w tych bojach, rekrutują się przeważnie z cudzoziemców.

Natarcie, które zaczęło się na południe od Casa del Campo, w kierunku ws. Bopadillo, odległej o 10 km od Madrytu doprowadziło do zajęcia sanatorium Bella Vista, Casa de las Molinos i wyniosłości, dominującej nad wsią Humera.

Wojska rządowe cofnęły się, zatrzymując się w pobliżu wioski Aravaca, odległej o 7 km. na północny zachód od Madrytu.

Manewr powstańców pozwala na posunięcie się w kierunku skrzyżowania się dróg, prowadzących do La Corona i Escorialu.

Komunikat madrycki mówi o gwałtownych walkach na odcinku miasta unwersyteckiego, gdzie powstańcy usiłowali zaskoczyć wojska rządowe.

Poważne walki toczyły się również pod Oviado, przyczem czerwoni mieli bardzo ciężkie straty. Na odcinku Teruel powstańcy odnieśli miejscowe sukcesy. Na froncie baskajskim toczy się walka artylerii.

Lotnictwo wojsk narodowych bombardowało dworce w miejscowościach Carpio i Montono w odległości 40 km. na wschód od Kordoby, gdzie uszkodzono kilka pociągów.

Około 500 żołnierzy narodowych broni się od kilku miesięcy przed atakom czerwonych w klasztorze Santa Maria de la Cabeza około Andujaru (70 km. na północny wschód od Kordoby). W niedzielę

wojska narodowe zrujnowały 40 q żywności dla bohaterów obrońców.

2000 KOMUNISTÓW FRANCUSKICH PRZYBYŁO DO BARCELONY.

Hendaye. — Około dwóch tysięcy komunistów francuskich przybyło do Barcelony, defilując przez miasto przy dźwiękach „Międzynarodówki”.

Radykali przeciw komunistom we Francji GROZĄ WYSTĄPIENIEM Z RZĄDU „FRONTU LUDOWEGO”.

Paryż. — Konflikt pomiędzy francuskimi radykałami i komunistami uległ obecnie takiemu zaostreniu, że zaczyna się brać pod uwagę możliwość zbrojowego wystąpienia ministrów radykalnych z gabinetu Léona Bluma, w razie, gdyby komuniści domagali się w dalszym ciągu interwencji na rzecz czerwonego rządu w Hiszpanii lub kontynuowali agitację strajkową we francuskich fabrykach i warsztatach.

Bezpośrednią przyczyną wzrostu oburzenia w szeregach radykalnych są promokacyjne metody, stosowane przez komunistów w zamiarze zmuszenia rządu do uległości. Dochodzi do tego, że na zebraniach Frontu Ludowego komunisty organizują prawdziwe demonstracje antyrządowe

Min. Antonescu złożył RELACJĘ KRÓLOWI KAROLOWI.

Bukareszt. — Agencja „Rador“ komunikuje: Minister spr. zagr. Antonescu, który powrócił z Warszawy, był przyjęty przez króla, któremu zdał sprawę z rozmów, odbytych z min. Beckiem.

we pod hasłem „armaty dla Hiszpanii”. Na jednym z takich zebrani, w którym uczestniczył prem. Blum, komuniści wygłoszali: „ministrow radykalnych i wzywały premiera do zerwania z dotychczasowym kunktatorstwem.

Osobistością radykalną, ku której w miarę zaostrenia się konfliktu zwracają się coraz więcej spojrzeń, jest obecny minister wojny, Daladier. Jemu to właśnie przypisuje się ostrzeżenie premiera ub. niedzieli, że radykali raczej opuszczą gabinet, niż by mieli odstąpić od zasad, zdefiniowanych na kongresie w Biarritz. Jednocześnie Daladier ryzykuje w kraju rosnącą popularność, na skutek surowych zarządzeń wydawanych w celu przeciwdziałania agitacji komunistycznej w armii.



Obchód rocznicy Powstania Listopadowego w Warszawie.

W niedzielę odbył się w Warszawie obchód rocznicy Powstania Listopadowego 1830 roku. Dzień ten był jednocześnie Świętem Podchorążych, na pamiątkę zbrojnego wystąpienia Podchorążych, które stało się hasłem do walki o wolność. Zdjęcie nasze przedstawia oddział Podchorążych w historycznych mundurach na dziedzińcu pałacu Belwederskiego, dokąd udali się Podchorążowie celem zaciągania historycznej party.

Proces łapówkowy W BERNIE.

Praga. — Przed sądem okr. w Bernie czeskim rozpoczął się jeden z najbardziej sensacyjnych procesów Europy ostatniej doby, o łapownictwo. O rozmiarach tej olbrzymiej panamskiej świadczą przygotowania do tego procesu, które trwały półtora roku.

Skandal łapówkowy wyszedł na jaw przed półtora rokiem z okazji dostawy progów dla dyrekcji czeskiej kolei państwowych w Bernie.

Kilku dostawców, którzy nie otrzymali zamówienia na dostawę progów, wniosli doniesienie do prokuratury. Śledztwo podjęte natychmiast doprowadziło do ustalenia winnych.

Stwierdzono, iż są to ludzie na najwyższych stanowiskach w centrali czeskiego ministerstwa kolei żelaznych. Na jaw wyszły skandaliczne wprost szczegóły afery, których władze nie zdołały zatuszować.

Najwyżsi urzędnicy ministerstwa brali łapówki dochodzące w kilku wy-

padkach do 50.000 koron czeskich. Śledztwo wykazało ponadto, iż urzędnicy ci pobierali łapówki nietylko od dostawców progów kolejowych ale od dostawców wszelkich materiałów kolejowych.

Sumy pobrane przez urzędników tytułem łapówek idą w miliony. Proces trwać będzie trzy miesiące.

Oskarżonych jest ogółem 74 osoby, wiele innych popełniło w międzyczasie samobójstwo w obawie przed karą, oraz celem uniknięcia skandalu.

TELEGRAMY PODNIESIENIE PLAC DZIENNIKA-RZY.

Mediolan. — Na skutek porozumienia pomiędzy ministerium prasy i propagandy, a Związkiem wydawców dzienników i Syndykatem dziennikarzy włoskich, pensje dziennikarzy zostały podniesione od 6 do 10 procent.

KŁĘSKA SOCJALISTÓW GENEWSKICH.

Jenewa. — W sobotę i niedzielę odbywały się tu wybory do rady stanu czyli rządu kantonu geneńskiego. Udział wyborców 82 procent, stroniactwa mieszczańskie odniosły nieoczekiwane wielkie zwycięstwo, przeprowadzając wszystkich swoich 7-miu kandydatów. Poprzednia rada składała się z 4-ch socjalistów i 3-ch stroniactwa mieszczańskich.

Socjaliści, którzy dotychczas posiadali większość w radzie stanu, ponieśli zupełną klęskę i nie uzyskali ani jednego mandatu. Charakterystyczne jest, że szef rządu kantonu geneńskiego go Nicole (komunikujący socjalista) otrzymał ze wszystkich kandydatów najmniejszą ilość głosów. Klęskę socjalistów przypisać należy złej gospodarce finansowej, oraz sympatiom, jakie socjaliści geneńscy okazali komunistom.

Nowy okręt

polskiej marynarki wojennej.

Paryż. — Jak już donieśliśmy, odbyło się w Hawrze spuszczenie na wodę nowego okrętu polskiej marynarki wojennej, noszącego nazwę „Gryf”.

Z tej okazji „Le Journal” zamieszcza wyszczególnienie statków, przewidzianych w planie przyszłej rozbudowy polskiej marynarki wojennej, za znaczącą, że Polska daje tym dowód, że zdecydowana jest odegrać poważną rolę na morzu Bałtyckim. Dość spojrzeć na mapę — pisze dziennik — aby zdać sobie sprawę z doniosłego znaczenia, które przedstawia dla Polski posiadanie na Bałtyku odpowiednich sił morskich. To też dąży ona do zawarcia z pastwami skandynawskimi porozumienia, które stanowiłoby równowagę wobec zbrojeń niemieckich, bowiem morze to stałoby się z biegiem rzeczy jeziorem niemieckim, gdyby nie stosowano dla zapobieżenia temu odpowiednich środków.

Wielki pożar

w porcie kopenhaskim.

Kopenhaga. — W sobotę popołudniem wybuchł w południowym porcie żeglownej i wioślarskiej, który zniszczył dużo znajdujących się na składzie zimowym łodzi żeglownych.

Pożar rozszerzał się z wielką szybkością i przenosił się na dom studenckiego klubu wioślarskiego i strawił go całkowicie.

Pastwą pożaru, gaszonego przez wielki oddział straży pożarnej przez cztery godziny, padły oprócz okolicz-

nych budynków około 70 łodzi żaglowych i wioślarskich. Między zniszczonymi statkami znajduje się także łódź króla duńskiego „Rita V”, na której król brał udział w różnych zawodach międzynarodowych.

Szczególnie ciężko ucierpiał duński studencki klub wioślarski, ponieważ w spalonej szopie znajdowało się kilka łodzi, nabytych dopiero w tym roku na olimpiadę berlińską. Szkoda wynosi przeszło 600 tys. koron.

Bunt wojskowy w Ekwadorze

Londyn. — Z Quito donoszą: Na skutek częściowego buntu oddziałów wojskowych i policji doszło w ciągu soboty w stolicy Ekwadoru do krwawych walk ulicznych. Rewolta skierowana jest przeciwko prezydentowi Paezowi oraz rządowi a zwłaszcza ministrowi wojny Alberto Enriquezowi.

Francja a niebezpieczeństwo niemieckie

Paryż. — Wypadki hiszpańskie, zabiegi dyplomacji niemieckiej, w celu osaczenia Rosji, konferencje w sprawach bałkańskich odwróciły chwilowo uwagę od niebezpieczeństwa, zagrażającego Francji ze strony Niemiec. Tymczasem niebezpieczeństwo to trwa w dalszym ciągu i staje się z każdym dniem coraz groźniejsze. Dowodem tego są oświadczenia ministra spraw zagranicznych Delbos'a w komisji spraw zagranicznych, ministra obrony krajowej Daladier'a w komisji finansowej izby deputowanych przy omawianiu preliminarza budżetowego oraz mowa, wygłoszona przez premiera Bluma na ostatnim wiecu frontu ludowego.

W „l'Echo de Paris” poseł de Kerillys zaznaczył, że w Niemczech wypadki rozwijają się w takim tempie,

jak gdyby Hitler zamierzał niezwłocznie zaatakować Francję. Spieszne przygotowania czynione są po drugiej stronie granicy, gdzie nagromadzone zostały wojska, stanowiące blisko 80 proc. wszystkich sił zbrojnych Rzeszy Niemieckiej. Wreszcie dyplomacja niemiecka rozwija gorączkową działalność, aby zneutralizować ewentualne wystąpienie Anglii po stronie Francji. Wobec takiego nagromadzenia się cimir de Kerillys wzywa naradę do zgody i połączenia wszystkich sił w imię obrony kraju i wyraża przeświadczenie, że posiadając świetną armię i pierwszorzędną uzbrojenie Francja potrafi stawić czoła niebezpieczeństwu i stać się duszą olbrzymiej, ligi, złożonej ze wszystkich ludów dużych i małych, którym zagrażają ambicje niemieckie.

Przewodniczący republiki Pącz stanął natychmiast na czele wojsk wiernych i natrął energicznie na pozycje spiskowców. Aczkolwiek sytuacja do tej pory nie jest dostatecznie wyjaśniona, odnosi się wrażenie, że rząd zdoła w najbliższych godzinach opanować sytuację. W kołach rządowych podkreślają znamienne okoliczności, że komuniści sympatyzują ze spiskowcami, co dowodziło, że chodzi tu o próby rewolty nieodpowiedzialnych wichrzycieli bolszewików.

obronnej akcji przeciwbezhoźnicznej, ale „przechodzą do ataku, prowadząc robotę polityczną”.

POGRÓŻKI PRZYWÓDCY KOMUNISTÓW FRANCUSKICH.

Paryż. — Nacisk komunistów na rząd rosnie z dnia na dzień. Generalny sekretarz partii komunistycznej Thorez zaatakował jeszcze raz ostro politykę Bluma w St. Etienne.

Thorez oświadczył, że albo nastąpi rma-

Torpeda była

hiszpańskiego pochodzenia.

Londyn. — Rzeczoznawca w sprawach marynarki angielskiego dziennika „Morning Post” pisze, że komendant brytyjskiego kontrtorpedowca „Gloworn” zwiedził storpedowany krążownik madrycki „Miguel de Cervantes”.

Komendant stwierdził, że uszkodzenie krążownika pochodzi z rzeczywistej od torpedy. Części tej torpedy znalaziono. Kaliber torpedy dowodził niewątpliwie, że została wystrzelona przez hiszpańską łódź podwodną klasy B, ponieważ tylko te łodzie podwodne posiadają torpedy tego kalibru.

STULECIE 3-CH NIEMEK.

Berlin. — W miastach Kottbus, Rechwege i Hamburgu trzy Niemki obchodzą w jednym dniu 100-lecie urodzin. Kanclerz Hitler przesłał „jubilatkom” pisma odręczne i upominki honorowe.

MUZULMANIE PÓLN. KAUKAZU WALCZA Z ATEIZMEM.

Chasaf - Jurt. — Ludność muzułmańska Północnego Kaukazu przeciwstawia się antyrelijijnej propagandzie, prowadzonej przez żydo-komunę. Szczególnie nikłe rezultaty tej propagandy można było zaobserwować podczas ostatniego postu muzułmańskiego t. zw. Ramazan, w którym udział brali nawet i muzułmanie-komuniści. Prezes rady bezhoźników Północnego Kaukazu, niejaki Potaszman, oczywiście żyd, stwierdza, że we wszystkich miastach Północnego Kaukazu jako to: Derbencie, Chasaf-Jurcie, Groźnym i t. d. mullowie razem z „burżuaznymi nacjonalistami” nie ograniczają się już tylko do

Kino „LUNA“ Pocz. o 5.30

Najpiękniejsza z pereł literatury
polskiej Stefana Żeromskiego

WIERNA RZĘKA

Dramat miłoty na tle W rol. głównych
powstania 1863 roku. Jędrzej Andrzejewski, Bana
Orwid, M. Czubski, Fr. Br
dnowicz, K. Junaś, S. Step
ski, J. Węgrzyn, J. Orwid
S. Słotański.

Nadprogram Kolorowy dodatek i Tygodnik PAT-a

Od poniedziałku 30-go listopada i codziennie o 10
dzień 6 godzin, włącznie z 5.30 tyłko 1 i 2 ceans)
poranki po cenach popołudniowych
Wspaniały film o wspaniałym temacie

POD DWIEMA FLAGAMI

W rol. głównych: Claudette Colbert,
Ronald Colman i Victor Mc. Laglen
Ceny miejsc: 1/2 sali 0,54 gr. 1, 0,80 gr.

na tej polityki, albo też przyjdzie do zmiany gabinetu.

W końcu zaznaczył Thorez w formie pogroźki, że los Frontu Ludowego nie jest związany z istnieniem obecnego gabinetu. Może przyjąć gabinet, który będzie gotów spełniać postawione mu żądania.

SAMOLET CZERWONYCH OSTRZELIŁ WAŁ PASAZERSKI SAMOLET FRANCUSKI

Paryż. — „Paris Midi” zamieszcza szczegółowe z francuzkami, że samolot linii „Air France” w odległości 20 km od Tloianc, został zaatakowany przez samolot rządowy hiszpański, który ostrzeliwał go z karabinu maszynowego. Samolot został lekko uszkodzony.

W Alicante pasażerów i pocztę przeniesiono do innego samolotu. Po południu samolot wylądował w Oranie. Pilot samolotu hiszpańskiego, który wkrótce potem wylądował w Oranie, przeczy, jakoby ostrzeliwał samolot francuski.

Przedstawiciel Niemiec U GEN. FRANCO

Salamanca. — Nowy charge d'affaires Rzeszy Niemieckiej, b. gen. Faupel, wjechał w kwatery głównej gen. Franco kiero-
rownikowi zagraniczo politycznego oddziału hiszpańskiego rządu narodowego Serrato i listy uwrzytelniające.

Przedstawiciel Niemiec zaznaczył w przemówieniu: „Jest dla mnie zaszczytem objęcie tego urzędu w historycznym momencie, w którym zaznacza się coraz wyraźniej, że komunizm stanowi wielkie niebezpieczeństwo i stałą groźbę dla upragnionego pokoju i że jest wspólnym przeciwnikiem wszystkich cywilizowanych narodów”.

Następnie przedstawiono niemieckiego charge d'affaires szefowi państwa gen. Franco, który rozmawiał dłuższą chwilę z dyplomata niemieckim.

Preliminarz budżetowy na rok 1937-8

o 72 miliony wyższy od tegorocznego.

Warszawa. — W sobotę rząd przesłał do Sejmu preliminarz budżetowy na rok 1937-38. Zawiera on ogólną sumę dochodów 2.293.747.702 złotych, wydatków 2.293.429.624 złotych i zamyka się nadwyżką 318.078 złotych. Budżet na rok 1936-37 wynosił w dochod. 2.221.289.440 złotych, w wydatkach 2.221.204.017 złotych, czyli że tegoroczny jest o 72 miliony złotych wyższy.

Ustawa skarbowa.

W sumie wydatków przewidzianych w art. 1 przedłożenia rządowego wydatki zwyczajne stanowią 2.245.542.044, nadzwyczajne 40.364.280, a poza tym dopłaty ze skarbu do przedsiębiorstw i zakładów państwowych 7.523.300. Dochody przewidziane w art. 2 podzielono na zwyczajne i nadzwyczajne w następujących sumach zwyczaj. 2.091.362.702 nadzwyczajne 202.385.000. Dochody te, według poszczególnych grup dzielą się jak następuje: dochody administracji 1.573.540.902, dochody z przedsiębiorstw i zakładów państwowych 88.806.800 zł, dochody z monopolów państwowych 681.400.000 zł.

Nie powtórzono w obecnym projekcie ustawy skarbowej przepisu zawartego w ustawie na rok 1936-37, który przewidywał możliwość pokrywania zobowiązań zaciągniętych w okresach ubiegłych przy wykonywaniu budżetu nadwyżkami dochodów ponad kwoty przewidziane w

budżecie. Skreślono również przepis, który upoważniał ministra skarbu do asygnowania z zapasów kasowych w granicach oszczędności na kredytach rzeczowo-administracyjnych pewnych zaliczek na uposażenie funkcjonariuszów państwowych. Przepis ten był już zbędny wobec przedstawienia ustawy z dnia 9 kwietnia 1936 r. miliona zł. na pożyczki oddłużeniowe dla funkcjonariuszów państwowych.

Przedłużenie podatku specjalnego.

Wprowadzono do projektu ustawy nowy art. 11, który upoważnia ministra skarbu do utrzymania równowagi budżetowej do przedłużenia na okres od 1 stycznia 1938 do 31 marca 1938 poboru specjalnego podatku od wynagrodzeń wypłacanych z funduszy publicznych — wprowadzonego, jak wiadomo, dekretem P. Prezydenta z dn. 14 listopada 1935 r.

Wpłaty przedsiębiorstw i monopolii

Wpłaty przedsiębiorstw państwowych do skarbu ustalono po potrąceniu z ich wpływów wszystkich wydatków zarówno zwyczajnych jak nadzwyczajnych, zaś wpłaty z monopolów państwowych obliczono z uwzględnieniem należności skarbowych t. j. opłat skarbowych od artykułów monopolowych i ekwiwalentu podatku tudzież danin publicznych, natomiast z uwzględnieniem zysku handlowego, który po potrąceniu odpisów wpa-

any jest w całości do skarbu.

Polskie Koleje Państwowe wpłacić mają według planu finansowo-gospodarczego 24.500.000 zł., przedsiębiorstwo Polska Poczta, Telegraf i Telefon wpłacić ma 24 miliony zł., Polska Agencja Telefoniczna 60.000 zł., Lasy Państwowe 86.200.000 zł., przedsiębiorstwa państwowe o kapitale mieszanym i wydzierżawione 2.005.920 zł., Polmin 250.000 zł., kopalnia Brzeszcze 100.000 zł., fabryki w Mościcach i Chorowia 1.000.000 zł., Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych 60.000 zł., Państwowy Zakład Higieny 55.400 zł., Państwowe Przetwórnictwo Mięsne 100.000 zł.

Z ważniejszych dopłat do przedsiębiorstw państwowych wspomnieć należy następujące: do Państwowych Zakładów Wodociągowych na G. Śląsku 250.000 zł., do Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych 5.982.000 zł., do Państwowych Szpitali 1.250.000 zł.

Wpłaty z monopolów państwowych dzielą się w projekcie, jak następuje: monopol solny 44.000.000 zł., tytoniowy 324.500.000, spirytusowy 227.400.000, loteryjny 22.250.000 i zapaszczyzny 13.250 tysięcy zł.

Fundusze dyspozycyjne.

Fundusze dyspozycyjne figurują w budżetach następujących ministerstw: Prezydium Rady Ministrów 200.000 zł. tak samo, jak w latach poprzednich, Ministerstwo spraw zagranicznych 8.760.000 (w roku ub. 8.960.000), Ministerstwo spraw wojskowych 8.380.000, Ministerstwo spraw wewnętrznych 6.000.000 tak samo, jak w roku ubiegłym, w ministerstwie skarbu 48.000 zł. (w roku ubiegłym 60.000).

Daniny publiczne.

Dochody z danin publicznych i monopolu prelimitowane są na sumę 1.922.420 tysięcy (budżet 1936-37 1.770.302.000). Daniny publiczne prelimitowane są na sumę 1.291.020.000, w tem podatki: bezprocentnie 717.135.000 (665.206.000) gruntowy 57.000.000 (54.400.000) od nieruchomości 82.000.000 (82.000.000) przemysłowy 245.000.000 (231.000.000) dochodowy 390.000.000 (255.000.000)

nadzwyczajny podatek od niektórych zajęć zawodowych 15.000 (200.000) wojskowy 120.000 (200.000) od kapitału i rent 6.000.000 (6.000.000) od energii elek. 7.000.000 (6.400.000) od uboju 8.000.000 (8.000.000) od zaległości 10.500.000 (12.000.000) majątkowy 4.285.000 (2.000.000) nadzwyczajna danina majątkowa 10.000.000 (12.000.000)

specjalny podatek od wynagrodzeń wypłacanych z fund. publicznych 170.000.000 (150.000.000)

Podatki pośrednie prelimitowane są na sumę 183.500.000 (170.672.000), cła



Po poświęceniu, kolejki linowej.

Zdjęcie nasze przedstawia kolejki linowa z Kuznie na Kasprowy Wierch, pod Zakopanem, w pełnym biegu powiększenia jazdy. Kolejka ta została w ub. niedziela uroczysto poświęcona.

107.000.000 (90.000.000), opłaty stemplowe i daniny pokrewne 81.000.000 (77.500.000), monopole mają przynieść według preliminarza 631.400.000 zł. (595.000.000). W nawiasach podajemy cyfry budżetu na rok 1936-37.

Prezydent R. P.	135.990	2.699.379	(2.718.900)
Sejm	195.000	3.229.613	(3.286.200)
Senat	2.900	1.450.600	(1.450.600)
Kontrola Państwowa	143.700	4.690.050	(4.727.000)
Prezydium Rady Ministrów	2.000	3.178.000	(3.211.000)
Ministerstwo Spraw Zagranicznych	6.900.000	38.423.000	(38.100.000)
Spraw Wojskowych	383.000	768.000.000	(768.000.000)
Spraw Wewnętrznych	14.337.650	195.700.000	(191.650.000)
Skarbu	1.349.279.822	185.000.000	(120.531.000)
Sprawiedliwości	38.628.500	83.000.000	(86.000.000)
Przemysłu i Handlu	25.501.000	50.100.000	(49.770.000)
Komunikacji	20.500.000	49.932.000	(43.500.000)
Rolnictwa i Ref. Roln.	37.736.000	70.034.000	(60.975.000)
Oświecenia Publicznego	32.629.000	555.520.000	(348.049.340)
Opieki Społecznej	6.443.340	43.224.000	(43.224.000)
Poczt i Telegrafów	5.000	1.807.680	(1.917.000)
Emerytury i Zaopatrzania	40.718.000	168.100.000	(160.900.000)
Renty inwalidzkie i pensje		100.500.000	(100.500.000)
Długi państwowe		206.317.000	(186.664.677)

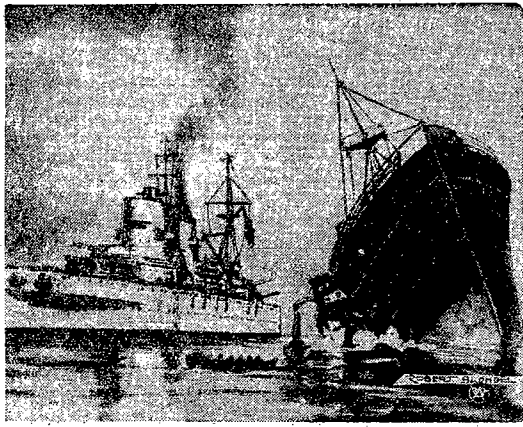
Poszczególne działy.

Wydatki i dochody poszczególnych działów administracji państwowej ilustruje tabela następująca (w nawiasach podajemy wydatki budżetu tegorocznego)

Dochody	Wydatki	
135.990	2.699.379	(2.718.900)
195.000	3.229.613	(3.286.200)
2.900	1.450.600	(1.450.600)
143.700	4.690.050	(4.727.000)
2.000	3.178.000	(3.211.000)
6.900.000	38.423.000	(38.100.000)
383.000	768.000.000	(768.000.000)
14.337.650	195.700.000	(191.650.000)
1.349.279.822	185.000.000	(120.531.000)
38.628.500	83.000.000	(86.000.000)
25.501.000	50.100.000	(49.770.000)
20.500.000	49.932.000	(43.500.000)
37.736.000	70.034.000	(60.975.000)
32.629.000	555.520.000	(348.049.340)
6.443.340	43.224.000	(43.224.000)
5.000	1.807.680	(1.917.000)
40.718.000	168.100.000	(160.900.000)
	100.500.000	(100.500.000)
	206.317.000	(186.664.677)

Dookoła wojny hiszpańskiej.

Jeden z hiszpańskich pancerników rządowych, znajdujący się na wodach terytorialnych hiszpańskich, do stał ostatnio storpedowany przez łódź podwodną, nieustalonego dotychczas pochodzenia. Fakt ten spowodował niezwykle ostrą emulację hiszpańskiego m. Spr. Zagr. p. Del Vayo, oraz ataki t. zw. prasy demokracji w Niemcy, którym to państwem zarzucano przelężność wystrzelonej łodzi podwodnej. Zdjęcie nasze przedstawia hiszpański okręt rządowy po storpedowaniu go przez łódź podwodną.



STERYLIZACJA W ESTONII.

Tallin. — Rząd estoński wprowadził w życie ustawę o sterylizacji, która stosowana będzie do wszystkich chorych, nieuleczalnych i przestępców dziedzicznych.

KARA NA LEKKOMYŚLNĄ MATKĘ

Berlin. — Z Bambergu donoszą o wyroku sądu ławniczego. Sąd skazał 30-letnią matkę na miesiąc więzienia za to, że nie schowała należycie pudełka z zapalnikami. Zapalnikami tymi podpalił bowiem czteroletni jej syn stodołę, pełną zbiorów.

Wyrok na defraudantów z rady szkolnej m. st. Warszawy.

Warszawa. — Sąd okręgowy ogłosił w poniedziałek wyrok w sprawie nadużyć w Radzie szkolnej m. Warszawy.

Główny oskarżony Wiśniewski, który pełnił początkowo funkcję „honorowego opiekuna”, potem zaś stał się dobrze płatnym urzędnikiem i mając nieograniczone zaufanie popełniał afery — skazany został na 6 lat więzienia.

Drugi oskarżony, inkasent Mielczarek, skazany został na 1 rok więzienia, przy czym kara ta na zasadzie amnestii zmniejszona mu do połowy.

Wreszcie b. dyrektor Rady szkolnej Łopiniński, za którego urzędowania przyjęty został Wiśniewski, skazany został za brak dozoru na 6 miesięcy więzienia, przy czym kara ta na zasadzie amnestii została mu całkowicie darowana.

W uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził, że tego rodzaju przestępstwa, jakich dopuścił się Wiśniewski, winne być karane jaknajsurowiej, gdyż podrywają zaufanie do instytucji filantropijno-społecznych. Wiśniewski stanowisko swoje, na którym dokonał nadużyć, osiągnął, gdy był już (raz karany za przywłaszczenie 5,000 złotych).

ARESZTOWANIE B. SEDZIEGO W NOWYM SĄCZU.

Kraków. — Duże poruszenie wywołało w Nowym Sączu aresztowanie naczelnika sądu grodzkiego w Czarnym Dunajcu i sędziego w Tarnowie. Aresztowanie dr. Harnera nastąpiło z polecenia prokuratora sądu okręgowego w Nowym Sączu, po przesłuchaniu jego przez sędziego śledczego. Prawdopodobnie aresztowania po-

zostaje w związku z dawnym urzędowaniem dr. Harnera jako sędziego.

ZASADZENIE BUŁNIERCY.

Kraków. — W kantine robotników w Brzezinach w czasie ogólnej dyskusji, robotnik Stanisław Kubarski, zabierając głos bułnierki Bogu. Obecni zaprotestowali przeciw temu i uskutecznił przeciwko Kubarskiemu doniesienie, które spowodowało rozprawę sądową. W wyniku której bułnierca zasądzony został na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia.

KUCHARZ OKRETOWY PRZEJCHANY PRZEZ POCIĄG.

Gdynia. — W nocy na terenie portu węglowego w Gdyni pociąg towarowy najechał na 41-letniego kocharza ze statku „Lwów” Jana Durlika. Koła lokomotywy obcięły nieszczęśliwemu obie nogi na wysokości kolan. Wezwany lekarz pogotowia przewiózł ofiarę tragicznego wypadku do

Proces akwizytorów ogłoszeniowych CZY DOPUSZCZALI SIĘ OSZUSTW?

Lwów. — W sądzie okr. we Lwowie rozpoczęła się rozprawa karna przeciw oszukawczym akwizytorom anonimów, którzy niedawno grasowali w całej Polsce. Według aktu oskarżenia, to sprawy jest następujące:

Wydawcy wychodzącego w Warszawie czasopisma strażnicy granicznej „Czaty”, za mierzal w r. ub. wydać numer jubileuszowy, zaangażowali 7-miu emerytów, oficerów, jako akwizytorów ogłoszeń.

Akwizytorzy wynajęli w Warszawie przy ul. Chmielnej lokal reprezentacyjny i wywieśli nad nim sztyl następujący: „Administracja, „Czaty” — Komenda strażnicy granicznej — ministerstwo skarbu” i przystąpili do akwizycji ogłoszeń na terenie całej Polski.

Akwizycja odbywała się w sposób budzący ogólne narzekanie i oburzenie. Akwizytorzy legitymowali się w firmach i instytucjach handlowych listami polecającymi, uzyskanymi w niepojęty sposób od osób na wysokich stanowiskach urzędowych. Dzięki temu, wyniki akwizycji były doskonałe pod względem finansowym. Dla lepszego efektu występowano często w mundurach oficerskich (!).

Inkasowanie należności za przyjęte ogłoszenia — pozostawiało wiele do życzenia.



Oto czego wymaga się teraz od kobiet! A więc, skoro mussisz — to dbaj o swoją urodę. Dlatego zawsze należy używać zjawianego w skutkach Kremu Abarid przygotowanego na wyciągu cebulek lilij białej i miodzie Krem Abarid — to jeden z pierwszych warunków piękności!

KREM ABARID PERFECTION

szpitala SS. Miłosierdzia, gdzie jednak mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, Durlik w kilkanaście minut później zmarł.

CHRZEŚC. KASY BEZPROCENTOWE TWORZĄ CENTRALNY ZWIĄZEK.

Warszawa. — Pierwszy ogólnopolski zjazd przedstawicieli kas bezprocentowego kredytu rzemiosła chrześcijańskiego odbędzie się w Warszawie dnia 13 grudnia b. r. w lokalu związku stowarzyszeń rzemieślniczych-chrześcijańskich.

Na zjazd delegują po jednym przestawicielu zarówno istniejące już kas z ramienia s. w. zarządów, jakoteż będące w organizacji z ramienia komitetów organizacyjnych.

Tematem obrad będzie omówienie celów i zadań bezprocentowych kas, zakres działania, metody współpracy z czynnikami państwowymi i społecznymi, po czym przedyskutowany będzie statut związku bezprocentowych kas rzemiosła chrześcijańskiego jako instytucji rozdzielającej kredyty między poszczególne kasy. Po omówieniu statutu wyłonione zostaną władze związku.

Karty uczestnictwa rozesłane zostały do wszystkich zarejestrowanych kas bezprocentowych, do związków rzemieślniczych chrześcijańskich oraz do izb rzemieślniczych.

Rzeczka normalna było, że akwizytorzy, za stronę ogłoszeń, kosztującą według ich cennika 120 zł., pobierali 600 zł., przy czym różnicę inkasowali do własnych kieszeni.

Interes prosperował doskonale, a armia akwizytorów stale powiększała się. Wśród ostatnio zaangażowanych znajdował się Stefan Łasienicki z Delatyna, który, używając bezprawnie mundur oficerskiego, wymuszał ogłoszenia w wyrafinowany sposób, nie cofając się przed niczym.

Kiedy dyrektor pewnej firmy inż. Gajczak nie chciał dać ogłoszenia, Łasienicki korzystając z jego nieuwagi, przybił pieczęć firmową na zamówieniu i sfałszował podpis inż. Gajczaka. To stało się początkiem końca.

Po wyjaśnieniu sprawy w sądownictwie „Czatów” w Warszawie sprawa za interesowała się prokuratorem. Po spożądzeniu aktu oskarżenia przeciw aферystom, delegowano do przeprowadzenia rozprawy sąd okr. we Lwowie, m. in. dlatego, że „kosztoś świadków zamieszkuje w Małopolsce.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Władz. Kolbiński z Warszawy, który działał na terenie Zagłębia naftowego, Wł. Leguńko z Warszawy, który działał na terenie Ślą-

ka, Kaz. Kosel i Stef. Łasteniecki, akwizytorzy z terenu Lwowa, Rudolf Linszajn z Hełna, akwizytor na terenie Katowic, wreszcie dwaj dyrektorzy rzekomej administracji „Czatoń” z ul. Chmielnej, em. major Włodzisław Ter Garow, i em. wachmistrz Tad. Czechowski, który podawał się za em. rotmistrza kawalerii.

Rozprawa rozpoczyna się o 3 dni. Oskarża więcej. Kuhn, bronią adw. Drogiewicz, Markowski, Wasung i inni.

KABEL TELEFONICZNY MIĘDZY CZECHOSŁOWACJĄ A ROSJĄ.

Warszawa. — Według wiadomości otrzymanych przez nasze władze pocztowe, czechosłowackie min. poczt i telegrafów przystąpiło do budowy nowego kabla państwowego, łączącego Czechosłowację z Z. S. R. R. Kabel ten prowadzić będzie przez terytorium Rumunii. Dotąd rozmowy telefoniczne Praga czeska — Moskwa prowadzone były przez Warszawę.

ZNÓW DEFRAUDANT SKAZANY ZA SPRZENIEWIERZENIE.

Gdynia. — Na sesji wyjazdowej gdynińskiego sądu okręgowego, która odbyła się w gmachu sądu grodzkiego w Wejherowie, zapadł wyrok na b. komisarza ziemskiego, Lipińskiego, oskarżonego o dokonanie sprzeniewierzeń w Urzędzie ziemskim.

Lipiński skazany został na rok więzienia bez zawieszania kary.

Defraudant Ryskalczyk skazany na pół roku więzienia za przemyt.

Gdynia. — Jak donoszą z Gdyni, przed sądem tamtejszym odbyła się rozprawa przeciwko Ryskalczykowi, b. urzędnikowi Komisarjatu Rządu, który zdefraudował — jak donosiliśmy swego czasu — 2.000 zł. na robotach publicznych, finansowanych przez Fundusz Pracy, poczem chciał je przemycić do Gdańska. Sąd skazał oskarżonego za przemyt na pół roku więzienia i 300 zł. grzywny. Wkrótce ma się odbyć druga rozprawa przeciwko Ryskalczykowi o defraudację pieniędzy.

Oslawiony Ryskalczyk znany jest z napadu na znakomitego publicystę i pisarza A. Nowaczyńskiego.

CO DRUGIE MIASTO W POLSCE PROSI O ZAPOMOGE.

Warszawa. — Przy polskim Banku Komunalnym istnieje komunalny fundusz pożyczkowy — zapomogowy, na rzecz którego odlicza się część udziałów komunalnych w podatkach państwowych. Funduszem dysponuje komisja, w skład której wchodzi przedstawiciel centralnych zrzeszeń samorządowych oraz delegaci min. spraw wewnętrznych i min. skarbu. Fundusz ten jest obecnie prawie jedynym źródłem kredytu i pomocy finansowej dla samorządu, przynajmniej na zrównoważenie budżetów.

Dekrety z grudnia r. z i stycznia r. b. uszczupliły znacznie dochody samorządu, szczególnie miast, pozabawiając je wielu opłat i podatków.

Skutek działania tych dekrétów był taki, że w r. 1936 na ogólną liczbę 603 miast w Polsce, zgłosiło się o zapomogi 325 miast na łączną sumę przeszło 12 mil. zł. Przyznano zaś zapomogi 282 miastom w łącznej sumie 5.335.800 zł., a więc uwzględniło zapotrzebowanie miast w niespełna 50 proc.

NOWY NAPAD NA RED. MACKIEWICZA.

Wino. — Dokonano powtórnego napadu na redaktora „Słowa” p. Stanisława Mackiewicza. Napad udaremniła policja. Napastnika, działacza Z. Z. Brodowskiego policja zatrzymała.

PROJEKT ZMNIJSZENIA DIET POSELSKICH.

Warszawa. — W kuluarach Sejmu krąży pogłoska, iż pos. gen. Żeligowski nosi się z zamiarem postawienia wniosku o obniżenie diet poselskich.

DWÓCH KSIĘŻY I LEKARZ RANNI W KATASTROFIE.

Poznań. — Na zsośnie pod środą wydarzyła się wskutek ślizgawicy katastrofa samochodowa.

Samochód, kierowany przez dr. med.

Niewiadomskiego z Kalisza, uderzył o przydrożne drzewo i uległ zupełnemu rozbiciu. Pasażerowie ks. dziekan Martuzalski i ks. Łopuszyński z Kalisza odenieśli bardzo ciężkie obrażenia i przewiezieni zostali do szpitala powiatowego w Środzie.

Dr. Niewiadomski doznał złamania lewej ręki oraz potłuczenia kolana, a ks. dr. Niewiegowski dotkliwego okaleczenia głowy. Obaj po opatrunku udali się koleją do Kalisza.

Wyrok śmierci

na sprawcę rozstrzelania 9 Polaków.

Lwów. — W nocy z niedzieli na poniedziałek zapadł sąd zbrodni i sąd okręgowy wyrok przeciwko b. oficerowi armii ukraińskiej, Makitrze, którego wiele osób rozpoznało jako oskarżyciela przed ukraińskim wojskowym sądem doraźnym. Sąd ten skazał niewinnie 9 Polaków na rozstrzelanie w marcu 1919 r.

Makitra skazany został na karę śmierci z zamianą w drodze amnestii na 15 lat więzienia.

Ostatnio był on nauczycielem „Ridnej Szkoły”.

Kino „EDEN” i Aleja 12. Ostatnie dni!

Film przynoszący zaszczyt wszechświatowej produkcji!
PASTEUR
W roli tytułowej genialny PAUL MUNI.
Przebieg o godzinie 5-er, 7,15 i 9,30. — Ceny zwykłe.
Uwaga! Dla uczącej się młodzieży / dajemy szczególne przedstawienia po uprzednim porozumieniu się.

KRONIKA

Częstochowa
2 GRUDNIA
Sroda
Dziś — Bibjany p. m. Jutro — Franc. Ksaw. Wschód słońca o godz. 7.26 Zachód - - - - - 15.41
Kalendarzyk historyczny: Połączony sejm Korony i Litwy w Horodle 1413 roku.
— Ze Zw. P. Inteligencji Katolickiej. Dziś, w środę 2 b. m., o godz. 19 m. 30 w „kału Stow. Kupców Polskich przy ul. Najw. Marii Panny 46 odbędzie się zebra- nie Zw. Polsk. Inteligencji Katolickiej; Mszej. Na porządku dziennym m. in. znajdują się: studium św. Pawła, referat p. t. „Istotne składniki światopoglądu katolickiego” i żywy dziennik.

— Konferencja gospodarza z przedstawicielami kupiectwa polskiego. Dziś, w środę, 2 b. m., o godz. 8-jej wiecej odbędzie się w sali posiedzeń Rady Powiatowej przy ul. Sobieskiego (gmach Starostwa) zwolniona przez p. starostę Wl. Rozmarnowski konferencja gospodarza z przedstawicielami kupiectwa polskiego.

W konferencji weźmie udział p. starosta, Zarząd Stow. Kupców Polskich w Częstochowie oraz przedstawiciele kupiectwa zrzeszonego w Stowarzyszeniu. Przedmiotem konferencji będą wnioski zgłoszone przez przedstawicieli kupiectwa.

Polświęcenie Domu Katolickiego w Grodzcu Imponujący przebieg uroczystości z udziałem Dostojnych Pasterzy: J. E. Ks. Biskupa dr. Kubiny i J. E. Ks. Biskupa sufragana Zimniaka.

Niecodzienną uroczystość obchodziła parafia Grodziec pod Sosnowcem w ub. niedziele. Odbywało się poświęcenie Domu Katolickiego, zbudowanego ofiarnością społeczeństwa przy wydatnej pomocy przemysłu, a niewątpliwie największym trudem i ofiarnością proboszcza parafii ks. Bilskiego. Z tej ofiarności i trudu powstał imponujący, piękny gmach o wielkiej sali zebraniowo-koncertowej, pięknie wykończony.

Uroczystość miała ten podniosłyjszy charakter, iż wzięli w niej udział J. E. Ks. Biskup-ordynariusz dr. T. Kubina i J. E. Ks. Biskup-sufragan A. Zimniak oraz duchowieństwo z całego Zagłębia. O godz. 9-jej odbyły się obrady kierownictwa oddziałów i przesów Polskiej Akcji Katolickiej w Domu Katolickim. — O godz. 10-jej z minutami zabrały się liczne organizacje ze sztandarami, udając się następnie do kościoła parafialnego na uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez J. E. Ks. Biskupa Kubinę. Podczas nabożeństwa podniesiono kazanie o wychowawczej pracy Kościoła i znaczeniu de-

Morze zabrało plażę na półwyspie helskim.

Hel. — Na odcinku przeszło 150 m. podmity został brzeg półwyspu Helskiego.

Pomimo, że morze jest zupełnie spokojne, woda zabrała zupełnie plażę, pozostawiając zaledwie jej 40-centymetrowy skrawek, oraz podmyła wał wydmy. Podmycie nastąpiło z powodu gwałtownych wiatrów, jakie się niespodziewanie na tym odcinku brzegu polskiego wytworzyły. Brzeg zabezpieczony zostanie palisadą, bitą przy pomocy kafarów motorowych.

ŚWIĘTOKRADZTWO W PUŁTUSKU.

Warszawa. — W nocy na poniedziałek dostali się złodzieje do kościoła parafialnego w Pułtusku i skradli z ołtarza srebrne i złote woty, obrusy i lichtarze. Świętokradcy dostali się do kościoła po drabinie przystawionej do okna, poczem zbiegli tą samą drogą. Policja wszczęła energiczny pościg za nimi.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimowa dla bezrobotnych.

W dniu 3 grudnia 1936 roku o godzinie 9 rano w kościele św. Rodziny zostanie odprowadzone nabożeństwo żałobne za spokojny duszy s. p.
HARTLINSKICH ANNY MARTY LIPCZYKSIJ
zmarłej w dniu 23-go listopada 1936 roku w Poznaniu i tamże pochowane.
O czem zaw adamin RODZINA.

demia zakończono odśpiewaniem hymnu „Błękitne rozziwny sztandary”, „My chcemy Boga” i „Boże coś Polskę”.
Jak się dowiadujemy, J. E. ks. Biskup ordynariusz dr. Kubina i J. E. ks. Biskup-sufragan Zimniak pozostają jeszcze w Zagłębiu, odbywając konferencje z duchowieństwem w poszczególnych dekanatach.

— Odczyt prof. Borawskiego na wystawie. Zapowiedziane łącznie z wystawą malarską, rzeźby, architektury, dwa duże odczyty prof. Borawskiego, byłeg kus tosza Wawelu, odbędą się w sali wystawowej Rady Miejskiej.

Dn. 1 b. m. o godz. 5-jej po pl. „Twórczość Artura Grottigera na tle martyrologii polskiej” oraz dn. 3-go grudnia o godz. 5-jej pp. — „Dzwon jako pomnik wiary i miłości Ojczyzny”.

Hojny dar dla bezrobotnych

100 worków maki pszennej do podziatu na święta.

W ub. poniedziałek administrator Dóbr Zielona Dąbrowa p. Piotr Szyguła złożył wizytę p. prezydentowi Motolowi i w imieniu właściciela majątku dominium Zielona Dąbrowa p. Karola Geyera ofiarował dla bezrobotnych m. Częstochowy 100 mtr. maki pszennej 4.0 luksusowej z własnego młyna „Knieja”.

Mąka będzie wydana w płóciennych woreczkach po 5 i 10 kg., tak, iż obdzielonych zostanie około 1.500 bezrobotnych na święta. Mąka ta będzie rozdawana w różnych dzielnicach miasta w 20-tu sklepach.

Hojny dar, przedstawiający wartość 4.000 zł., jest pięknym przykładem ofiarności, godnym najwyższego uznania i nasładowania.

— Z obchodu listopadowego K. S. M. w Kamienicy Polskiej. W ub. niedzielę K. S. M. w Kamienicy Polskiej urządł w miejscowej sali Straży Pożarnej piękny obchód swojego dorocznego święta młodzieży i Powstania Listopadowego. Na całość obchodu złożyły się: przemówienie okolicznościowe, piosny śpiewacze druhow K. S. M. i taneczne korowody druhen oraz przedstawienie teatralne, którego program stanowią zwzwa sztu ka z życia św. Stanisława Kostki.

Wreszcie zakończono obchód ogólną zabawą taneczną, która w miłym nastroju przeciągnęła się do późnej nocy.

Ćwiczenia obrony przeciwlotniczej w Częstochowie.

W piątek, dn. 4 b. m., odbędą się na terenie m. Częstochowy ćwiczenia obrony przeciwlotniczej, połączone z gaszeniem świateł ulicznych i przyslonieniem światła w domach mieszkalnych i obiektach fabrycznych.

Ćwiczenia odbędą się przypuszczalnie od godz. 19-jej do 21-jej i będą ogłoszone sygnałami syren fabrycznych i kolejowych.

Na murach miasta ukazały się plakaty, podające szczegółowo obowiązki i przepisy zachowania się mieszkańców całego miasta podczas próby ataku i obrony przeciwlotniczej.

— Choroby zakaźne w Polsce. Główny Urząd Statystyczny opracował zestawienie, dotyczące chorób zakaźnych w Polsce w październiku r. b. Przeciętna tygodniowa liczba zachorowań na dur brzuszny w tym okresie wyniosła 450, t. j. o 55 przypadków więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego, a o 253 mniej niż we wrześniu r. b. Na dus plamisty chorowało 12 osób, t. j. przeszło o połowę mniej niż w październiku ub. r. Tygodniowa liczba zachorowań na czerwonkę wykazuje znaczny spadek, mianowicie podczas gdy w październiku ub. r. wyniosła 467, to we wrześniu b. r. 391, a w październiku b. r. tylko 150. Na błonicę chorowało przeciętnie tygodniowo 751 osób, t. j. o 92 osoby więcej niż w tym samym okresie r. ub. na błonicę 578 osób (o 104 więcej). Liczba zachorowań na odrę wzrosła przeszło dwukrotnie w porównaniu z rokiem poprzednim, mianowicie w październiku

Apostolstwo Chorych w Polsce

Naczelny Instytut Akcji Katolickiej w Polsce wydał nową książeczkę pod tytułem: „Apostolstwo Chorych w Polsce”. Książeczka ta ukazuje się jako nr. 28 „Biblioteki Akcji Katolickiej”. Ma ona ohoform i zdrowym, Duszpasterzom i Wiernym należącym do AK podać najważniejsze zasady Apostolstwa Chorych. Jest to jakby instrukcja, która ma usunąć różne braki i niedociągnięcia, która ma stworzyć dobre podstawy pod należyte współdziałanie chorych w Akcji Katolickiej, współdziałanie zdrowych w Apostolwie Chorych.

Książeczka ta celowo jest nie wielka, podaje tylko najważniejsze zasady w sposób możliwie prosty i jasny, a życie samo działalność chorych i zdrowych wypełnia te zasady dalszą treścią. Codziennie ofiarowanie apostołskie, listy miesięczne, radiowe rozmowy z chorymi, łączność wzajemna zdrowych i chorych, miłosierdzie katolickie i katolickie duszpasterstwo — sprawią, że Apostolstwo Chorych stanie się żywotną częścią Akcji Katolickiej, że Akcja Katolicka wszelkie złe, bezużyteczne i szkodliwe cierpienie przemieni na wartości religijne twórcze, apostołskie.

Książeczka pt. Apostolstwo Chorych w Polsce kosztuje tylko 50 gr. i jest do nabycia pod adresem: Apostolstwo Chorych — Lwów — ul. Fredry 3, a także w Naczelnym Instytucie AK — Poznań, Al. Marcinkowskiego 22 i w katolickich księgarniach. Koszt przesyłki pocztą 10 gr. Każdy więc, kto prześle na rachunek PKO Nr. 101.408 kwotę 60 gr., zaraz dostanie tę nową i bardzo pożyteczną książeczkę.

Ukazały się też dwie książeczki: „Msza święta chorych i ich przyjaciół” oraz „Rekolekcje chorych i ich przyjaciół” (rozmowy radiowe). Zamówienia należy adresować: Apostolstwo Chorych Lwów, ul. Fredry 3.

Zycie i sądy

Czy ustawa wymaga pisemnej formy wypowiedzenia stosunku pracy.

Wilhelm M. wystąpił przeciwko Funduszowi Pracy o zapłatę 3-miesięcznej pensji powołując się m. in. na to, że wypowiedzenie pracy nastąpiło w drodze telefonicznej i jako takie jest nieważne. Sąd Najwyższy, który rozpatrywał tę sprawę, stwierdził, że tak nie jest, że

ustawa nie przewiduje formy wypowiedzenia służby, zatem telefonogram zdenerżający zwołujący Wilhelma M. ze służby, określający dokładnie wolę pracodawcy, że stosunek z powodem uznaje za rozwiązany, jest równoznaczny z pisemnym wypowiedzeniem kontraktu służbowego. (C. P. II. 2951/34.)

Czy dla zgłoszenia pretensji o godziny nadliczbowe ma znaczenie to, że pracownik zatrudniony był w niektórych okresach tylko po 6 godzin dziennie.

Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację Jana Z. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie przeciwko gminie m. st. Warszawy, zważywszy, iż Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że wobec tego, iż praca powoda trwała w miesiącach zimowych po dwie godziny nadliczbowe dziennie, latem na tomizni mniej niż 8 godzin, a więc praca letnia kompensowała pracę w godzinach nadliczbowych i w związku z tym uznał pretensje powoda za niesłuszne i podlegające uchyleniu skasował wyrok Sądu Okręgowego. W motywach Sąd Najwyższy podał, iż Sąd Okręgowy błędnie interpretował ustawę, bowiem podstawą przyznania należności za pracę w godzinach nadliczbowych jest wyłącznie czas pracy w ciągu doby ponad 8 godzin i obliczenie tego czasu jest

niezależne od ilości godzin przeprowadzonych w innych dniach. (C. I. 15469/33.)

Czy firma ma obowiązek ubezpieczenia komisjonera posiadającego pewne stałe wynagrodzenie tygodniowe.

Józef F. jako starszy komisjoner miał zajmować się sprzedażą maszyn konkurencyjnych, ale nie wzbroniono mu zastępstwa innych towarów. Nie był również F. związany czasem pracy, a pozwana firma płaciła mu 15 zł. tygodniowo jako zwrot kosztów. Mimo to jednak Józef F. wystąpił do sądu z żądaniem wynagrodzenia szkody wskutek nieubezpieczenia go w Z. U. P. U. Spór rozstrzygnął ostatecznie Sąd Najwyższy, który orzekł, że stosunek powyższy wskazuje, iż Józef F. nie zawarł z pozwaną firmą umowy o pracę, gdyż przedmiotem takiej umowy jest praca sama, o oznaczonej ilości i jakości, jaką pracownik zobowiązuje się świadczyć poddając się zależności służbowej od pracodawcy, stanowiącej jedną z istotnych cech stosunku pracy, co w danym wypadku nie miało miejsca. (S. N. C. II. 709/35.)

Każdy, kto ma pracę i zarabia, powinien pomóc bezrobotnym.
Konto KKO Nr. 11

Pomoc Zimową.

40 Niemców zamordowanych

przez zanarchiżowany tłum w Madrycie.

Berlin. — Dzienniki tutejsze opisują szczegóły rabunku, jakiego dopuścił się tłum w Madrycie, w gmachu ambasady niemieckiej.

Po wyjeździe ambasadora z Madrytu w gmachu pozostało jeszcze 10 urzędników i 60-ciu obywateli niemieckich, którzy w swoim czasie schronili się do ambasady.

Władze Madrytu nakazały im opuszczenie gmachu w ciągu 24-ch godzin. Przed upływem jednak tego terminu, ogromny tłum wraz z milicjantami otoczył gmach, manifestując wrogi ucucia przeciwko Niemcom. Przybyli urzędnicy poselstwa francuskiego zdołali wywieść 20-tu obywateli

niemieckich i 10-ciu urzędników. Dalszą ewakuację jednak przewał tłum, który rzucił się na samochody, wyciągając z nich brutalnie nieszczęśliwych Niemców. Następnie rozbestwiony tłum wdart się do gmachu ambasady rabując i niszcząc całe wnętrza. Losy 40 obywateli niemieckich wprowadzonych przez tłum nie są znane. Prawdopodobnie zostali oni bestialsko zamordowani.

Dzielnik korpusu dyplomatycznego w Madrycie usiłował położyć kres temu niebywałemu naǰściu na gmach ambasady, lecz zarówno rząd Valencji, jak i władze Madrytu oświadczyły, że są zupełnie bezsilne wobec zanarchiżowanego tłumy.

KALENDARZE

na rok 1937
do nabycia

w Księgarni i sklepie „GOŃCA”

GRZEŚIŃSKY DOWODCĄ ODCINKA W MADRYCIE

Paryż. — Radiostacja powstańcza w Sewilli ogłosiła komunikat, iż do Madrytu przyleciał samolotem z Barcelony b. prezydent policji niemieckiej w Berlinie, Grześniński i objął tam dowództwo nad cudzoziemskimi oddziałami, którym powierzona została obrona zbiorników wodnych, położonych w pobliżu dzielnicy uniwersyteckiej.

Grześniński był przez dłuższy czas prezydentem policji w Berlinie i został usunięty po dojściu do władzy kanclerza von Papena. Z chwilą zrywania rewolucji narodowej w Niemczech, Grześniński zbiegł za granicę.

Grześniński przebywał w Dalekim Wschodzie i pracował tam w sztabie sowieckiego generalissimusa, czerwonego marszałka Blüchera. Przed 6 tygodniami Grześniński opuścił Daleki Wschód i przybył do Hiszpanii na jednym z sowieckich okrętów, którym przewieziono dla wojsk rządowych transport amunicji i karabinów maszynowych.

Obecnie Grześniński pełni odpowiedzialne stanowisko komendanta najbardziej zagrożonego odcinka frontu w Madrycie.

Słomka,

gwiazdki, malowanki, paniery i bibułki kolorowe do robienia
OZDÓB CHOINKOWYCH

w Księgarni i Sklepie „Gońca”

Taśma papierowa do uszczelniania okien.

3 dna nędzy naszego miasta

Dlaczego jesteśmy bezrobotni?

Na poruszone przez mnie artykuły w kwestii panującego bezrobocia — otrzymałem b. wiele odpowiedzi. Odpowiedzi te w dalszym ciągu jeszcze napływają do mnie. Osoby, które mają zamiar z uwagami swymi ze mną się podzielić, a dotychczas tego nie uczyniły, zechcą zamiar swój urzeczywistnić i w miarę możliwości przyspieszyć.

A teraz przytoczę wyjątki z niektórych odpowiedzi. Całe artykuły tych autorów przytoczyć nie mogę, a to z tego względu, iż niektórzy z nich są na posadach i nie chcą się narazić swym szefom-zwierzchnikom i muszą pozostać anonimowymi informatorami. Są to jednak bardzo cenne głosy, gdyż uwaga ich nie jest skoncentrowana na wyszukaniu pracy dla kilku złotych na zaspokojenie najpilniejszych bieżących potrzeb, zatem pod innym kątem widzenia podpatrują problem bezrobocia — w odróżnieniu od swych bezrobotnych kolegów, którzy noleni-wouens, w pierwszym rzędzie muszą myśleć o dniu dzisiejszym i z tych zupełnie zrozumiałych względów, psychicznie odrywają swą myśl od tego zasadniczego tematu.

Głos pierwszy, nazwijmy go „A” — a według życzenia autora pseudo: „Współdziałacz”: „Poruszone artykuły — jest to zacna, szlachetna inicjatywa, ale czy tą drogą osiągnie się rezultat, o który chodzi? Mylnym bardzo, wprost naiwnym jest pogląd, że pisanie o tym w gazetach częstochowskich i wogóle akcja w jednym tutejszym piśmie coś w tych sprawach zmieni. Opinia publiczna u nas, w społeczeństwie zafakowanym, bezwolnym, mającym w sobie, w swej zbiorowości, wiele cech bezmyślnego tłumy, równa się u czynników miarodajnych wprost zeru, a gazety wraz z ich artykułami stają się na drugi dzień papierem pakowym. Te

pisanie w gazetach, na każdą miejscowość lokalną, mogą przynieść tylko jedną korzyść: mogą posłużyć do ujawnienia tych wieloposadowych nadużyć, które popelnia się wszędzie — nie kierując się talentami, ani kwalifikacjami, lecz plecami i protekcjami. Rol się wprost od tych nadużyć w każdym miesiącu, jedni mają za dużo zarobkowania, drudzy nie i stąd pochodzą te masy bezrobotnych. Rzecz, poruszona w tych artykułach, jest sprawą ogólnopolską, a więc jako taka wymaga innych dróg i środków działania: utworzony być winien Komitet ogólnopolski, reprezentujący wszystkie miasta, miasteczka oraz wszystkie ziemie Państwa i Komitet ten, zgromadziwszy zewsząd jaknajwiększy, z dokładnymi adresami, materiał obciążający, powinien w imię dobra i ratunku Państwa, wnieść odpowiednią memorial do Sejmu, do Ministerstw, żeby wyszła ustawa, tępiąca te kradzieże miejsc i posad, tak, jak tępieniem jest łapownictwo i kradzieże grosza publicznego. A tym którzy ujawniają „wieloposadowców” dyskrecja powinna być ściśle, zapewniona, bo ludzie są jedni od drugich zależni i boją się zemsty.”

„Współdziałaczowi” kilka słów wyjaśnienia: Artykuły moje podane do kilku miejscowych gazet. Wystosowałem również list otwarty do WPANów Posłów i Senatorów Okręgu Częstochowskiego z prośbą o przedstawienie sprawy bezrobocia i o interwencję u Wysokich Władz Państwowych („Gońiec Częstochowski” Nr. 264 z dnia 12. XI. 1936 r.).

Głos drugi, nazwijmy go „B”, pseudo: „Konsekwentny” otóż: „radykalnym środkiem zwalczania bezrobocia i opróżnienia drugiego i ew. trzeciego stanowiska, zajmującego przez jedną osobę lub jedną rodzinę o wspólnym gospodarstwie

domowym — byłaby ustawa, wprowadzająca specjalne świadczenia na rzecz Funduszu Pracy od tych uporczywych jednostek, które dobrowolnie nie chcą ustąpić, a przez tyle lat zajmujących kilka stanowisk. Niechaj nadal pracują, ale za to muszą płacić i z tych funduszy zatrudnić bezrobotnych ojców rodzin, dając im pracę, a nie zapomogi. Podatek ten, moim zdaniem, winien obejmować tak 1) pracodawców, jak i 2) pracobiorców, w stosunku 50 proc. i 50 proc. wzgl. 25 proc. i 75 proc. zasadniczego uposażenia, danej jednostki o podwójnych dochodach. Myślę, że w przeciągu bardzo krótkiego czasu odechciałoby się tym jednostkom płacić taki podatek i przekłyby się swego drugiego stanowiska — przez co bezrobocie byłoby w znacznej mierze zmniejszone.”

„Głos trzeci, nazwijmy go „C” pisze: „Rozwiązaniem kwestii bezrobocia powinien się zająć związek zawodowy i związek bezrobotnych pracowników umysłowych i fizycznych — przez poczynienie starań na terenie Sejmu i Władz (przy pomocy prasy) celem likwidacji bezrobocia, a to przez:

- 1) redukcję meżattek, których meżowie dobrze zarabiają, ew. podwyższyć zarobki meżczyzn, mało zarabiających: są wypadki, że żony pracują — a meżowie siedzą w domu jako bezrobotni.
- 2) redukcję kilku posad dobrane płatnych zajmowanych przez jedną osobę.
- 3) redukcję dochodów dostateknie płynących jednocześnie z emerytury i posady.
- 4) redukcję starców pracujących ponad 60 ew. 65 rok życia życia, dając im dostateczną emeryturę, (są wypadki że tacy starcy pracują i nie odchodzą na emeryturę, mimo że im takowa przysługuje, nie chcą z niej korzystać — gdyż pensja ich jest wyższą od przysługującej im emerytury — nie opróżniają warsztatu pracy — przez co również przyczyniają się do zwiększania bezrobocia).
- 5) redukcję osób pracujących, a po-

siadających dostateknie utrzymanie z innych źródeł.

- 6) bezwzględne skasowanie pracy w godzinach nadliczbowych.
- 7) osuszanie bagien i meljoracja roli.
- 8) zmniejszenie złodziejstwa grosza publicznego, przez wysokie kary nad winnymi.
- 9) kwestia wyższego kapitału i ucieczki tegoż za granicę.
- 10) przeprowadzenie ewidencji pracy i dochodów a w konsekwencji sprawiedliwy podział. Każdy człowiek, który się urodził, musi mieć zapewnione środki do życia.

Głos czwarty, nazwijmy go „D” pseudo „Blondyn” domosi, że „będąc bezrobotnym od 5 lat, napisałem z górą 50 podań do różnych firm i instytucji — jednak bez skutku. Brak mi protekcji. Na wezwanie w „Gońcu” chętnie odpowiadam, lecz obawiam się, że przejdzie to bez echa — jak to miało miejsce w 1933 roku, kiedy był zorganizowany związek pracowników umysłowych bezrobotnych i sprawy te były poruszone — lecz żadna instytucja nie zredukowała ani jednej osoby, pomimo usilnych interwencji i zabiegów.”

Tyle na dzisiaj. Byłoby dobrze, aby osoby chętne, wypowiedziały się nad wyżej poruszoną sprawą. Posiadany przezemnie dalszy materiał, który mi ci bezimienni informatorowie nadesłali, wykorzystam w artykule za kilka dni. Niektórzy ograniczyli się tylko do wskazania osób o podwójnych zarobkach, nie więcej nie nadmieniali. Gdyby pomyśleli, zapewne znalazliby temat wzgl. fakty o anomaljach na rynku pracy. A szkoda. Jest tego tak dużo — że może odrobiła i poinformują mnie lub prasę. Wszystkim informatorom się tą drogą podziękowania i wezwanie, gdy posiadają dalszy materiał lub wykaz osób o podwójnych dochodach, mnie nadal informowali.

Sz. Panu Redaktorowi przesyłam wyrazy prawdziwego poważania.

Z Bukowiczi.



Angielska komisja królewska w Palestynie.

Na teren Palestyny przybyła angielska królewska komisja śledcza, dla zbadania podłoża ostatnich wypadków palestyńskich oraz ogólnej sytuacji ludności arabskiej i żydowskiej w Palestynie, znajdujące się jeszcze dotąd pod mandatem angielskim. Na zdjęciu naszym przewodniczącą komisji królewskiej p. Bill w towarzystwie gen. Dał, komendanta wojsk brytyjskich w Palestynie.



Ze świata

(X) Szkolnictwo polskie w Stanach Zjednoczonych. W Cambridge - Springs odbyło się posiedzenie rady szkolnej Związku Narodowego Polskiego w Ameryce, na którym omawiano szereg aktualnych spraw, dotyczących kolegium Związku. Kolegium cieszy się coraz większą popularnością wśród Polonii amerykańskiej, czego dowodem jest stały wzrost uczniów. Obecny rok szkolny stoi pod znakiem ożywionej działalności polskich klubów literackich. Na zjeździe omawiano obszernie sprawę rozbudowy kolegium i konieczności wybudowania nowego gmachu dla uczelni. Postanowiono urządzić uroczysty obchód 25-lecia istnienia szkoły związkowej, które przypada w roku przyszłym.

(X) Literat wygrał 3 i pół miliona franków... po śmierci. Dużą popularnością cieszyli się w ciągu ostatnich dwudziestu pięciu lat piszący stale razem bracia Alex i Max Fischerowie. Mniej więcej dziesięć lat temu bracia pokłócili się. Alex Fischer zaskarżył swego brata i wydawcę Flammariona o 1.800.000 franków odszkodowania. Alex Fischer wygrał sprawę w pierwszej instancji, ale założył apelację. W drugiej instancji przegrano mu trzy i pół miliona franków. Max Fischer i Flammarion zapo-

wiedzieli kasację. I otóż teraz, w ostatniej instancji, Alex Fischer wygrał sprawę, ale... w 18 miesięcy po swojej śmierci!

(X) Od 100 do 100.000 złotych. W jednej z sal licytacyjnych w Londynie wystawiono na sprzedaż mały obrazek nieznanego malarza, przedstawiający św. Hieronima pogrążonego w modlitwie na pustyni. Cena wywoławcza wynosiła 5 funtów. Stwierdzono, że jest to dzieło jednego z mistrzów szkoły paduańskiej, prawdopodobnie pędzla Mantegna. W ciągu 20 minut, po oświadczeniu eksper-

Z duchem kultury i postępu wsi.

Wieś Kompina, w pow. łowickim, woj. warszawskiego, została zelektryfikowana. Oby takich przykładów, świadczących o tak bardzo potrzebnych wsi polskiej kulturze i postępie, było jeszcze coraz więcej. Wieś Kompina jest świadectwem, że siła i wola i celowa organizacja mogą zdziałać cuda. Do rzędu takich właśnie „cudów” wiejskich możemy zaliczyć kompińską elektrownię. Gospodni kompińska przygotowała oczyszczalnię herbaty w lambrzyku elektrycznym, co widzimy na naszym zdjęciu. Dzięki elektryczności, siła oświetlenia chat kompińskich zwiększyła się o 22 razy, przy jednoczesnym potaniu kosztów o 3 razy.



Roosevelt do Roosevelta

Kuzyn prez. Roosevelta, Filip Roosevelt, zarządza majątkiem rodziny. Wystosował on list do Franklina z zapytaniem: „Twój ojciec powierzył mi zarządzanie Twoim majątkiem. Aby móc z korzyścią przeprowadzać lokaty, proszę Cię być zechciał odpowiedzieć mi na te pytania: 1) czy planujesz obniżenie wartości dolara? 2) czy masz zamiar doprowadzić do inflacji? 3) Co zrobisz ze srebrem?”

Prezydent odpowiedział kuzynowi

Dla Basi i Marysi

piękne książeczki, lalki i różne podarunki w dużym wyborze

w Księgarni i Sklepie „Gońca”
11-ga Aleja 26. Tel. Nr 20-50.

krótko i węzłowo.
„Kochany Filipie! Zarządca majątku jesteś Ty, a nie ja.”

A na to Filip:
„Kochany Franklinie, ponieważ nie chcę mi pomóc w zarządzaniu majątkiem ojcowiskim, sprzedałem wszystkie akcje i kupiłem za uzyskane pieniądze papiery państwowe. Wobec tego zarządca majątku jesteś Ty a nie ja!”

(X) Wycięg antyków. 90 aut najdawniejszych typów wyruszyło ubiegłej niedzieli z Londynu do Brighton. W obecności wielotysięcznych tłumów wjechały sznurem auta-antyki do Hyde-parku. Po defiladzie nastąpił wyjazd do Brighton. Długim sznurem ciągnęły skrzyplące i stekające auta po sosie. Zwycięzca w tym osobliwym wycięgu był wóz najstarszy Daimler, r. 1894, który przebiegł dystans 100 km. dzielący Londyn od Brighton w 6 godzin. Jeden z uczestników wycięgu, książę sjamski Birabongse, jechał na wozie Peugeot z r. 1902 (6 i pół godzin). Ostatni przyczółek do mety wóz z r. 1895. Wszystkie wozy musiały zatrzymać się w połowie drogi w Crawley i brać benzynę. W Brighton nastąpił przymusowy postój na noc, albowiem światła aut-antyków nie odpowiadały już nowoczesnym przepisom drogowym.

U. S. A.

— Papciu, co dasz mi w prezencie na zaręczyły?

— Ależ ja nic nie wiem o twoich zaręczynach!

— A po cóż mam ci o tym opowiadać? Czyż masz przecie gazetę!

(Mercury).

W biurze.

Do magistratu zgłasza się jakiś pan:

— Chciałbym zapłacić podatek od psa...

— Dobrze. Nazwisko?

— Reks.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADIO?

6:30 Audycja poranna. 11:30 Audycja dla szkół. 12:03 Koncert zespołu Czerniawskiego. 12:40 — „Nowoczesne wnętrza” — pogadanka. 15:15 Arie operowe (płyty). „Zagadki muzyczne” (dla dzieci starszych). 16:30 Pieśni Stanisława Niewiadomskiego. 17:00 — „Społeczna straż na ziemiach wschodnich” — odczyt. 17:15 Recital skrzypcowy Jerzego Szpinańskiego. 19:20 „Melodie filmowe”. 20:00 Chór Eriana śpiewa piosenki (płyty). 21:00 Koncert Chopinowski. 21:30 Koncert. 22:30 Muzyka taneczna z płyt.

ZBIGNIEW RAKOWIECKI.

SERCA W PANCERZACH

POWIEŚĆ.

Sir Monclow podniósł się na krześle: — Pozwól, że ci przedstawię redaka, który przed godziną przyjechał z naszej ojczyzny.

— Mister Mac Gracy...
Detektyw lekko uściśnął rękę młodej dziewczyny.

Tymczasem stojący na biurku telefon zadzwonił hałasliwie. Sir Monclow podniósł słuchawkę:

— Halo... jest tu — to do pana mister Bradock. Jest Bradock przyjął telefon.

— Halo tu Bradock, kto mówi?... już idę — słuchawka spoczęła na widełkach. Pierwszy sekretarz ambasady skłoniwszy się lekko, wyszedł z gabinetu.

Terez dopiero Mary Monclow zwróciła się do detektywa:

— Pan długo pozostaje w Warszawie?

— Jeszcze nie wiem. Będzie to zależało od wielu okoliczności.

— Mister Gracy przyjechał tu, aby — zaczął mówić sir Monclow...

— Aby napisać książkę o Polsce przeraża — detektyw patrząc przytem porozumiewawczo na ambasadora.

— Pan jest literatem? — spytała miss Mary.

— Niestety, tylko dziennikarzem.

— To znaczy będzie pan pisał nie powieść a reportaż — fachowo rzekła dziewczyna.

— Tak, będą pisać reportaż! — potwierdził Mac Gracy.

Sir Monclow jeszcze nie mógł zrozumieć co skłoniło detektywa do ukrywa-

nia swego zawodu i celu w jakim tu przybył. Przecież sam przed kilkunastoma minutami mówił, że zależy mu na tem, aby wszyscy widzieli kim jest i poco tu przyjechał. To miał być sposób na denierowanie szpiega i sprowokowanie go do popemienia jakiegos będu.

Stary dyplomata nie dał po sobie jednak poznać o czem myśli i rzucił swobodnie:

— Mister Gracy będzie naszym gościem Mary...

— Nareszcie jakaś ludzka twarz w ambasadzie prócz twojej, papo! — rzekła dziewczyna.

— Dziękuję pani, miss Mary.

— Niema za co. Proponuję stwierdzam fakt, że posiada pan twarz, na którą można patrzeć bez obawy, że się dostanie torsji.

— Mary — rzekł karcąco sir Monclow komicznym ruchem zalamując ręce na piersiach. — Jak możesz...

— Już wiem — przerwała dziewczyna — za chwilę powiesz mi, że przecież Georg Sleeton jest równie miły, a nawet miłszy, bo jest synem i dziećciem tytułu lorda Godclave, tak?

Sir Monclow zupełnie zmieszany umilkł, detektyw zanotował sobie w pamięci wybuch dziewczyny, z którego wynikało jasno, że ojciec miss Mary miał pewne plany odnośnie do syna lorda Godclave i swej córki.

Ona tymczasem opanowała się i rzekła pojednawczo do ojca:

— Nie gniewaj się papo, ale wiesz przecież, że nie cierpię Georga.

— Uprowadziłaś się, dziecko — zaczął ambasador i dopiero teraz spostrzegł, że rozmowie tej przysłuchuje się Mac Gracy. Zrobiło mu się bardzo nieprzyjemnie, że zmusza detektywa do wysłuchania

czysto rodzinnej sprzeczki.

Nie wiedział jak bardzo jest na ręce detektywowi, że może być obecny takiej rozmowie...

Z wprawą dystygowanego człowieka zmienił temat rozmowy i po chwili wszyscy już rozmawiali o Anglii.

Miss Mary po pięciu minutach zwróciła się do detektywa:

— Jest pan weale miłym człowiekiem, mister Gracy. Chętnie wybrałabym się z panem na przejażdżkę samochodem...

Sir Monclow poczerwieniał.

— Ależ Mary, pan Gracy dopiero co wrócił z podróży. Musi przecież wypocząć.

— Nie zmuszam go przecież, aby ze mną jechał — odparła dziewczyna. — Proponuję tylko...

Mac Gracy uśmiechnął się.

— Z prawdziwą przyjemnością będę pani towarzyszył, miss Mary. Pan pozwoli? — zwrócił się do ambasadora.

— Ależ proszę bardzo — odparł ten bez większego entuzjazmu. — Skończył naszą rozmowę jutro — dodał, chcąc dać detektywowi do zrozumienia, że przyjechał on do Polski nie dla przyjemności a wciście określonym celu.

Ton głosu ambasadora i cel jego powiedzenia nie uszyły uwagi detektywa.

Uprzejmie odparł:

— Bardzo możliwe, że znajdę jutro czas na omówienie tej sprawy. — Naraził dowiedzenia.

Sklonił się i podawszy Mary ramię wyszli razem.

Sir Monclow dopiero w kilka minut później zorientował się, że detektyw odpowiedzia swą dał mu do zrozumienia, że przyjechał tu nie z obowiązku a dlatego, że mu się tak podobało i że pracę swą zaczyna również nie wtedy, kiedy mu ktoś

będzie rozkazywał, ale wtedy, kiedy będzie miał na to chęć.

Podobało się to ambasadorowi. Lubili ludzi potrafiących orjentować się w każdej sytuacji.

ROZDZIAŁ II.

Mary Monclow i Robert Mac Gracy wsiadali właśnie do stojącego przed bramą ambasady, małego sportowego samochodu będącego własnością córki ambasadora, gdy zbliżył się do nich postanie w czerwonej czapce i uchylając jej spłata, zwracając się do detektywa:

— Czy pan Mac Gracy?

— Tak! — potwierdził detektyw. — Poślaniec sięgnął do powieszonej u pasa torby.

— Mam tu list dla pana — rzekł, wręczając kopertę, na której widniało wypisane na maszynie nazwisko detektywa.

— List do mnie? — Ciekawe. Kto go panu wręczył?

— Jakich pan.

— Jak wygląda? — paito szybkie dotanie.

Poślaniec podrapał się w głowę...

— Nie zauważyłem — odparł niepewnie.

— W jaki sposób poznał mnie pan? — badał dalej detektyw.

— Ten pan kazał mi oddać list panu, który wsiadzie do tego samochodu.

— Dawno to było?

— Może ze trzy minuty temu.

— W której stronie udał się ten pan, który polecił oddać mi list?

— Wsiadł do taksówki.

Detektyw zamyślił się.

— A czy w przybliżeniu chociaż, nie mógłby mi pan powiedzieć, jak wyglądał ten pan? — zapytał po chwili — Zarobitby pan kilka złotych...

c. d. n.